

Sygn. akt II Ca 1253/18

## POSTANOWIENIE

Dnia 20 grudnia 2022 r.

Sąd Okręgowy w Poznaniu II Wydział Cywilny Odwoławczy

w następującym składzie:

Przewodnicząca: sędzia Agnieszka Śliwa

protokolant: p.o. stażysty Julia Starosta

po rozpoznaniu 24 listopada 2022 r. w Poznaniu

na rozprawie

sprawy z wniosku B. K. i P. K.

przy udziale (...) Sp. z o.o. z siedzibą w P.

o ustanowienie służebności przesyłu

na skutek apelacji wniesionej przez uczestnika postępowania

od postanowienia Sądu Rejonowego we Wrześni

z 8 marca 2018 r.

sygn. akt I Ns 154/15

postanawia

I. zmienić zaskarżone postanowienie w punktach 1., 2. i 6. w ten sposób, że:

a) w punkcie 1. wniosek oddalić,

b) uchylić punkt. 2,

c) w punkcie 6. kosztami postępowania obciążyć wnioskodawców i z tego tytułu:

- zasądzić od wnioskodawców na rzecz uczestnika 257 zł,

- nakazać ściągnąć od wnioskodawców na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego we Wrześni 9.664,24 zł tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych;

II. zasądzić od wnioskodawców na rzecz uczestnika 280 zł z tytułu zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.

Agnieszka Śliwa

## UZASADNIENIE

Wnioskiem złożonym 14 marca 2014 r. wnioskodawcy B. K. i P. K. domagali się ustanowienia na rzecz (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w P.:

a) na prawie własności nieruchomości stanowiącej działkę nr (...) o powierzchni 44.279 m<sup>2</sup>, położonej w T. gm. K., zapisanej w KW nr (...), służebności przesyłu, polegającej na prowadzeniu przez ww. nieruchomość odcinka linii elektroenergetycznej o długości 134 m, w tym posadowieniu trzech słupów i przesyłu energii elektrycznej zgodnie z załączonym wyrysem mapy zasadniczej, dostępie uczestnika do urządzeń przesyłowych w celu przeprowadzenia inspekcji ich stanu, usunięcia usterek i awarii, a także konserwacji i remontów, w tym wymiany zniszczonych i zużytych elementów urządzeń, jak również ich odbudowy, prawie przejścia / przejazdu przez nieruchomość wraz z niezbędnym sprzętem celem dostępu do urządzeń, ograniczeniu uprawnień właściciela w pasie eksploatacyjnym o obszarze 2327 m<sup>2</sup> w postaci zakazu wznoszenia budynków i budowli, prowadzenia prac naziemnych, jak też dokonywania nasadzeń, na czas nieokreślony za jednorazowym wynagrodzeniem 220.715 zł;

b) na prawie własności nieruchomości stanowiącej działkę nr (...) o powierzchni 33.074 m<sup>2</sup>, położonej w T. gm. K., zapisanej w KW nr (...), służebności przesyłu, polegającej na prowadzeniu przez ww. nieruchomość odcinka linii elektroenergetycznej o długości 1 m, w tym posadowieniu jednego słupa i przesyłu energii elektrycznej zgodnie z załączonym wyrysem mapy zasadniczej, dostępie uczestnika do urządzeń przesyłowych w celu przeprowadzenia inspekcji ich stanu, usunięcia usterek i awarii, a także konserwacji i remontów, w tym wymiany zniszczonych i zużytych elementów urządzeń, jak również ich odbudowy, prawie przejścia / przejazdu przez nieruchomość wraz z niezbędnym sprzętem celem dostępu do urządzeń, na czas nieokreślony za jednorazowym wynagrodzeniem 189 zł.

Wnioskodawcy wnieśli o zasądzenie na swoją rzecz od uczestnika kosztów postępowania według norm przepisanych, w tym kosztów zastępstwa radcy prawnego.

Uczestnik postępowania (...) Sp. z o.o. wnosił o oddalenie wniosku, obciążenie wnioskodawców kosztami na podstawie art. 520 k.p.c. i zasądzenie na rzecz uczestnika kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa według norm przepisanych, jak i opłaty od pełnomocnictwa.

Wnioskodawcy cofnęli wniosek w zakresie dotyczącym nieruchomości zapisanej w KW nr (...), czemu uczestnik postępowania się nie sprzeciwił.

#### ***Postanowieniem z 8 marca 2018 r. Sąd Rejonowy we Wrześni w sprawie I Ns 154/15:***

1. na nieruchomości stanowiącej działkę nr (...) o obszarze 4,4279 ha, położonej w T., zapisanej w KW nr (...), ustanowił na rzecz (...) sp. z o.o. służebność przesyłu polegającą na prowadzeniu przez opisaną nieruchomość linii elektroenergetycznej niskiego napięcia 0,4 kV, w tym na posadowieniu trzech słupów naziemnych, dostępie do urządzeń przesyłowych w celu przeprowadzenia inspekcji ich stanu, usunięcia usterek i awarii, konserwacji i remontów, wymiany zniszczonych i zużytych elementów urządzeń i ich odbudowy, prawie przejścia i przejazdu celem dostępu do urządzeń, ograniczeniu uprawnień właściciela w pasie eksploatacyjnym o obszarze 2.730 m<sup>2</sup> w postaci zakazu wznoszenia budynków i budowli, prowadzenia prac naziemnych i dokonywania nasadzeń,

2. za ustanowienie służebności opisanej w pkt 1. ustalił wynagrodzenie w kwocie 157.646 zł i kwotę tę zasądził od uczestnika (...) sp. z o.o. na rzecz wnioskodawców P. K. i B. K. - jako wierzycieli solidarnych,

3. umorzył postępowanie w zakresie wniosku o ustanowienie służebności na nieruchomości położonej w T. zapisanej w KW nr (...),

4. przyznał biegłemu A. B. (1) wynagrodzenie w kwocie 163 zł,

5. przyznał biegłemu A. R. wynagrodzenie w kwocie 3.652,44 zł za wydaną opinię,

6. koszty postępowania stosunkowo rozdzielił między stronami i z tego tytułu zasądził od uczestnika (...) sp. z o.o. na rzecz wnioskodawców P. K. i B. K. 3.554 zł oraz nakazał ściągnąć na rzecz Skarbu Państwa - Sądu Rejonowego we Wrześni od uczestnika postępowania (...) sp. z o.o. 9.598,24 zł.

**Apelację** od powyższego postanowienia wywiódł uczestnik (...) sp. z o.o. w P. zaskarżając je w całości.

Skarżący zarzucił:

1) naruszenie prawa procesowego:

a) art. 233 k.p.c. w zw. z art. 217,227,229,230,231 i 232 k.p.c. poprzez przyjęcie ustaleń faktycznych sprzecznych z zebraniem w sprawie materiałem dowodowym, polegające w szczególności na nieprzyjęciu za ustalone fakty niezaprzeczone i przyznane przez wnioskodawcę, dotyczące lokalizacji stacji transformatorowej, istnienia linii elektroenergetycznej na nieruchomości co najmniej od 1962 r., wykonywania przez uczestnika i jego poprzedników prawa służebności z uwagi na istnienie urządzeń na nieruchomości wnioskodawcy, co miało wpływ na wynik sprawy poprzez nieuwzględnienie zarzutu zasiedzenia,

b) brak wszechstronnego rozważenia zebranego w sprawie materiału dowodowego oraz niezastosowanie domniemania faktycznego, a także przekroczenie swobodnej oceny dowodów, pomimo że z materiału dowodowego wynikała data rozpoczęcia biegu terminu skutkującego zasiedzeniem, w szczególności z uwagi na lokalizację stacji transformatorowej w miejscowości T., a co za tym idzie że urządzenia zostały posadowione na nieruchomości wnioskodawcy w dacie uzasadniającej przyjęcie upływu terminu zasiedzenia, a tym samym nieuwzględnienie podniesionego zarzutu zasiedzenia,

c) niezastosowanie art. 227 i 217§2 k.p.c. w zw. z art. 328§2 k.p.c., to jest nieprzeprowadzenie pełnego postępowania dowodowego, mającego na celu zbadanie przesłanek, które mogły prowadzić do uwzględnienia podniesionego w sprawie zarzutu zasiedzenia, w szczególności przeprowadzenia dowodu z decyzji Wojewody (...) w aktach (...) (punkt 6 odpowiedzi na wniosek), nieprzeprowadzenie dowodu z przesłuchania świadka (punkt 4 odpowiedzi na wniosek), jak i nie odniesienie się w uzasadnieniu do podniesionego zarzutu zasiedzenia, co miało wpływ na wynik postępowania, ponieważ nie zostało ono w pełni i wyczerpująco przeprowadzone, a stanowiło podstawę podniesionego przez uczestnika zarzutu zasiedzenia,

d) niewłaściwe zastosowanie art. 227, 217§1, 278, 286 k.p.c. w zw. z art. 328§2 k.p.c. poprzez niepełne wyjaśnienie i nie odniesienie się w uzasadnieniu postanowienia do obu sporządzonych w niniejszej sprawie opinii rzeczoznawców majątkowych, co miało wpływ na wynik postępowania, ponieważ Sąd wyczerpująco nie wyjaśnił, dlaczego ustalenia jednego z biegłych przyjął za podstawę rozstrzygnięcia, co stanowiło podstawę wyliczenia wynagrodzenia za ustanowienie służebności przesyłu,

e) niewłaściwe zastosowanie art. 520§2 k.p.c. i niezastosowanie art. 520§1 k.p.c., co skutkowało obciążeniem uczestnika kosztami postępowania.

2) naruszenie prawa materialnego:

a) art. 172 k.c. w zw. z art. 176, 352, 348 i 340 k.c., art. 7 k.c. oraz art. 224 k.c. w zw. z art. 340 k.c. poprzez ich niezastosowanie i tym samym nie zbadanie przez Sąd przesłanek skutkujących zasiedzeniem służebności na rzecz uczestnika, polegających na trwałym korzystaniu z urządzeń elektroenergetycznych znajdujących się na nieruchomości wnioskodawców (w szczególności w zakresie wskazanym w odpowiedzi na wniosek),

b) art. 7 k.c. i art. 224 k.c. poprzez przyjęcie, że uczestnik składając „z ostrożności procesowej” alternatywne zarzuty zasiedzenia służebności „sam obalił domniemanie z art. 7 k.c.) oraz poprzez przyjęcie, że wnioskodawca obalił domniemanie dobrej wiary, pomimo tego, że uczestnik wykazał, że urządzenia na nieruchomości zostały posadowione zgodnie z prawem na podstawie decyzji administracyjnych,

c) art. 348 k.c. i art. 55<sup>1</sup> k.c. poprzez niewłaściwą wykładnię, polegającą na założeniu, że przeniesienie przedsiębiorstwa na rzecz uczestnika i jego poprzedników prawnych nie obejmowało swoim zakresem posiadania służebności i prawa

służebności, które stanowią prawo związane z tym przedsiębiorstwem i nie mogą być przedmiotem samodzielnego obrotu i nie wygasają w związku z przejściem przedsiębiorstwa na inny podmiot,

d) art. 348 k.c. i art. 551 k.c. poprzez niewłaściwą wykładnię, polegającą na założeniu, że wykazane następstwo prawne uczestnika po (...) S.A. i innych podmiotach nie obejmuje swoim zakresem przedsiębiorstwa, w skład którego wchodziło prawo służebności, jak i posiadanie służebności,

e) art. 305<sup>1</sup> i 305<sup>2</sup>§1 i 2 k.c. w zw. z art. 361, 362, 363 k.c. poprzez przyjęcie, że składnikiem wynagrodzenia za ustanowienie służebności przesyłu jest odszkodowanie („ekwiwalent”) za obniżenie wartości nieruchomości (szkoda trwała) w sytuacji, w której prawo własności nieruchomości zostało nabyte przez wnioskodawców z istniejącą infrastrukturą przesyłową i nieodpłatnie, tym samym o niższej wartości, a ponadto w sytuacji, w której wnioskodawcy nie udowodnili istnienia szkody.

Mając powyższe na uwadze, skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego postanowienia i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania, ewentualnie jego zmianę poprzez oddalenie wniosku w całości i obciążenie wnioskodawców kosztami postępowania za I instancję na podstawie art. 520 k.p.c., zasądzając koszty zastępstwa prawnego w I instancji od każdego z wnioskodawców na rzecz uczestnika; ewentualnie jego zmianę poprzez ustanowienie służebności przesyłu za wynagrodzeniem w kwocie 10.351 zł oraz obciążenie wnioskodawców kosztami postępowania za I instancję na podstawie art. 520 k.p.c., zasądzając koszty zastępstwa prawnego w I instancji od każdego z wnioskodawców na rzecz uczestnika; zasądzenie od każdego z wnioskodawców na rzecz uczestnika kosztów postępowania za II instancję według norm przepisanych, w tym kosztów zastępstwa prawnego.

W **odpowiedzi na apelację** wnioskodawcy wnieśli o jej oddalenie i o zasądzenie od uczestnika na ich rzecz kosztów postępowania apelacyjnego według norm przepisanych, w tym kosztów zastępstwa prawnego.

**Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

**Apelacja jest zasadna.**

Ustalenia Sądu Rejonowego co do tego jaka linia przebiega przez nieruchomości wnioskodawców i jej aktualnego przebiegu są prawidłowe i Sąd Okręgowy je podziela.

Trafne okazały się natomiast zarzuty dotyczące nieuwzględnienia przez Sąd Rejonowy podniesionego przez uczestnika zarzutu zasiedzenia.

Co prawda nie ma racji apelujący, że ze złożonych przez niego dokumentów miałyby wynikać, kiedy sporne urządzenia przesyłowe linii niskiego napięcia (Nn) zostały posadowione na nieruchomości wnioskodawców. Otóż znajdujący się na k. 45 „plan linii T.A + B” z 22 marca 1962 r. jest jedynie planem i nie wynika z niego, czy i kiedy został zrealizowany, w tym aby dotyczył także linii Nn przebiegającej przez nieruchomość wnioskodawców. To samo należy odnieść do „Projektu elektryfikacji” z 1962 r., dotyczącego stacji A i B, linii Sn i Nn, T.A i B (k. 47 akt). Na k. 46 akt znajduje się co prawda „dokumentacja powykonawcza T. A + B” z 22 października 1962 r., jednak nadal nie wynika z niej, aby odwzorowane na niej linie Nn przebiegały przez nieruchomość wnioskodawców. To samo dotyczy protokołu z 24 października 1962 r. (k. 48 akt). Nie ma tu odniesienia do numerów działek nieruchomości wnioskodawców. Dalej, mapa znajdujących się na k. 44, choć wskazuje na przebieg linii na działce wnioskodawców, to jednak nie wiadomo, kiedy mapa została sporządzona. Na k. 49-50 znajdują się kolejne mapy, jednak również co do nich nie wiadomo z jakich pochodzą dat. Przy tym przesłuchany na rozprawie apelacyjnej świadek M. R. zeznał, że nie ma tu linii niskiego napięcia, a linie średniego napięcia. Co prawda biegły elektryk A. B. (2) w opinii stwierdził, że przez działkę wnioskodawców 363/7 przebiega linia Nn wybudowana w 1962 r., jednak stwierdzenie to oparł na ww. dokumentach, z których, jak wyjaśniono, okoliczność ta nie wynika.

Nie można jednak pominąć, że sam wnioskodawca przesłuchany jeszcze przed Sądem I instancji przyznał, że linia została zbudowana w latach 60-tych. Nadto uczestnik w celu ustalenia tej okoliczności wniósł już w odpowiedzi

na wniosek o przeprowadzenie dowodu z zeznań świadka M. R.. Sąd dowód ten pominął. Tymczasem miał on istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy, co trafnie zarzucił skarżący. W związku z tym Sąd Okręgowy dowód ten przeprowadził, tak samo jak i dowód z uzupełniających zeznań wnioskodawcy, a to w celu ustalenia daty posadowienia urządzeń i ich przebiegu. Wnioskodawca podtrzymał swoje oświadczenie z zeznań złożonych przed Sądem Rejonowym. Jednoznacznie wskazał, że linia została wybudowana w latach 60-tych, możliwe, że jeszcze przed jego urodzeniem, tj. przed 1968 r. i nie zmieniała przebiegu. Wnioskodawca zeznawał szczerze, wskazał skąd czerpie taką wiedzę, a mając na uwadze, że zamieszkuje w miejscowości, w której posadowiona jest nieruchomość wnioskodawców nieprzerwanie od urodzenia, nie można odmówić mu wiary. Również świadek M. R. wskazał, że sporna linia została wybudowana w latach 60-tych.

Świadek M. R. stwierdził nadto jednoznacznie, że posadowienie linii miało miejsce w 1962 r., jednak okoliczność tę ustalił zasadniczo w oparciu o ww. dokumenty, które - jak wskazano - roku tego nie przesądzają. Z kolei sam stopień zużycia technicznego słupów, czy aplikacje przestrzenne, mapy google, do których świadek się dodatkowo odwołał, nie miały tu decydującego charakteru. Nie ulega wątpliwości, że aplikacje i mapy google nie istniały jeszcze w latach 60-tych, a z kolei ocena daty posadowienia urządzeń na podstawie stopnia zużycia technicznego słupów wymaga wiedzy specjalnej, a zatem opinii biegłego. Świadek zgodnie z wnioskodawcą podał natomiast, że przebieg linii Nn na nieruchomości wnioskodawców od czasu wybudowania urządzeń nie uległ zmianie. W tym zakresie, a także co do posadowienia linii energetycznej Nn na nieruchomości wnioskodawców w latach 60-tych (a nie konkretnie w 1962 r.), zeznania świadka były zatem w pełni wiarygodne.

Dla ustalenia analizowanych okoliczności nie byłby przydatny natomiast wniosek o dowód z decyzji wojewody w aktach KW Głównego Punktu zasilania wskazany w odpowiedzi na wniosek i w apelacji. Nie wynikałoby z niego, kiedy urządzenia zostały posadowione na nieruchomości wnioskodawców. To samo dotyczy wniosku uczestnika zgłoszonego na rozprawie apelacyjnej. Dowody te zostały w tej sytuacji pominięte (art. 381 k.p.c. w zw. z art. 235<sup>2</sup>§1 pkt 3 w zw. z art. 391§1 i art. 13§2 k.p.c.)

W oparciu zatem o zeznania wnioskodawcy i świadka M. R., Sąd Okręgowy dodatkowo ustalił, że linia Nn została wybudowana na nieruchomości wnioskodawców w latach 60-tych i od tego czasu jest nieprzerwanie, w tym samym przebiegu eksploatowana.

Nadto w oparciu o dokumenty pozyskane w postępowaniu apelacyjnym z ksiąg wieczystych spornej nieruchomości (k. 479) i w aktach KW (...), z której nieruchomość ta została odłączona, a które nie były kwestionowane, Sąd Okręgowy ustalił, że nieruchomość, z której odłączono w 1997 r. działkę (...) w celu jej sprzedaży wnioskodawcom (a z której powstała dz.(...)), do 26 kwietnia 1964 r. stanowiła własność prywatną, następnie do 5 maja 1966 r. własność Skarbu Państwa, po czym od tego czasu ponownie własność prywatną.

Dalej, z dokumentów znajdujących się na k. 51-71, dotyczących następstwa prawnego przedsiębiorstw energetycznych, których autentyczność i wiarygodność nie została skutecznie zakwestionowana wynika, że:

Zarządzeniem Ministra Górnictwa i Energetyki z 25 listopada 1958 r. utworzono przedsiębiorstwo państwowe pod nazwą Zakłady (...). Zasięgiem działania zakładów były województwa: (...), (...) i (...).

24 czerwca 1982 r. na podstawie ww. zarządzenia, zmienionego zarządzeniem Ministra Energetyki i Energii Atomowej z 9 czerwca 1976 r., ww. przedsiębiorstwo zostało wpisane do rejestru przedsiębiorstw państwowych pod nazwą Zakłady (...) – Przedsiębiorstwo Państwowe (...), którego zadaniem było m. in. wytwarzanie, przetwarzanie, dostarczanie, przesyłanie i sprzedaż odbiorcom energii elektrycznej, remonty urządzeń. Jednym z zakładów wchodzących w jego skład był Zakład (...).

1 stycznia 1989 r. w wyniku podziału ww. przedsiębiorstwa, na bazie Zakładu (...) utworzono przedsiębiorstwo państwowe pod nazwą Zakład (...) w P., którego zadaniem było przetwarzanie, dostarczanie, przesyłanie i sprzedaż odbiorcom energii elektrycznej, budowa rozbudowa, modernizacja i remonty sieci elektroenergetycznych.

Zarządzeniem Ministra Przemysłu i Handlu z 9 lipca 1993 r., z dniem 12 lipca 1993 r. dokonano jego przekształcenia w (...) S.A.

17 grudnia 2002 r. nazwę tej spółki zmieniono na Grupa (...) S.A.,  
a 23 września 2004 r. na (...) S.A.

Aktem notarialnym z 30 czerwca 2007 r. (...) S.A. zbyła na rzecz uczestnika (...) sp. z o.o. przedsiębiorstwo, co obejmowało m.in. prawo własności ruchomości w postaci linii kablowych napowietrznych, sieci dystrybucyjnych, zespołów elektroenergetycznych, stacji i rozdzielni energetycznych, prawa do korzystania z nieruchomości i ruchomości wynikających z innych stosunków prawnych.

Mając na uwadze powyższe, zarzuty dotyczące braku ustalenia daty posadowienia urządzeń i następstwa prawnego należało uznać za uzasadnione.

W związku z zarzutami apelacji dotyczącymi nieuwzględnienia przez Sąd Rejonowy zarzutu zasiedzenia służebności wskazać w tym miejscu trzeba, że dotychczas nie stwierdzono niekonstytucyjności, a ściślej mówiąc wykładni przepisów art. 292 k.c. w zw. z art. 285§1 i 2 k.c., umożliwiającej zasiedzenie służebności gruntowej odpowiadającej treścią służebności przesyłu czy służebności przesyłu, gdy bieg terminu zasiedzenia rozpoczął się przed a upłynął po 2 sierpnia 2008 r. Natomiast w orzecznictwie Sądu Najwyższego pogląd o możliwości nabycia – przed wprowadzeniem do polskiego systemu prawnego służebności przesyłu (art. 305<sup>1</sup>-305<sup>4</sup> k.c.) przez zasiedzenie takich służebności jest ugruntowany (por. m.in. orzeczenia Sądu Najwyższego z 10 lipca 2008 r., III CSK 73/08, z 7 października 2008 r., III CZP 89/08, z 3 lutego 2010 r., II CSK 303/10, z 22 maja 2013 r., III CZP 18/13). Brak jest dostatecznych podstaw, żeby kwestionować to stanowisko.

Niewątpliwie nabycie służebności przez zasiedzenie następuje kosztem uprawnień właściciela nieruchomości obciążonej, jednak korzystanie z nieruchomości obciążonej w oznaczonym zakresie nie pozbawia właściciela nieruchomości obciążonej uprawnień wynikających z art. 140 k.c. (por. uzasadnieniu postanowienia Sądu Najwyższego z 4 października 2006 r., II CSK 119/06). W wyroku z 25 maja 1999 r. w sprawie SK 9/98 Trybunał Konstytucyjny uznał przewidujący zasiedzenie służebności gruntowych przepis art. 292 k.c. za zgodny z art. 64 ust. 3 Konstytucji RP. Uwzględniając także art. 31 ust. 3 Konstytucji, Trybunał wyjaśnił, że regulacja wynikająca z art. 292 k.c. nie pozbawia właściciela uprawnień do korzystania z nieruchomości ani nie wyklucza możliwości rozporządzania nią, co sprawia, iż regulacji tej nie można zarzucić naruszenia istoty prawa własności. Podobnie według wyroku Europejskiego Trybunału Praw Człowieka z 30 sierpnia 2007 r. w sprawie ze skargi nr 44302/02 regulacje przewidujące nabycie własności nieruchomości kosztem dotychczasowego właściciela w wyniku niezakwestionowanego długoterminowego posiadania, służąc uregulowaniu sposobu korzystania z własności zgodnie z interesem powszechnym, nie naruszają art. 1 Protokołu nr 1 do Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności sporządzonego w Paryżu dnia 20 marca 1952 r. (zob. też. uzasadnienie postanowienie Sądu Najwyższego z 30 czerwca 2021 r. I CSKP 95/21).

Co więcej, Trybunał Konstytucyjny postanowieniem z 17 października 2018 r. wydanym w sprawie P 7/17 umorzył postępowanie o stwierdzenie niezgodności z Konstytucją RP art. 292 k.c. w zw. z art. 285 § 1 i 2 k.c. jako podstawy nabycia przed 3 sierpnia 2008 r. służebności gruntowej odpowiadającej treścią służebności przesyłu przez przedsiębiorcę lub Skarb Państwa w sytuacji, gdy nie wydano decyzji o charakterze wywłaszczeniowym na podstawie art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 12 marca 1958 r. o zasadach i trybie wywłaszczenia nieruchomości. Nie oznacza to wprawdzie, że wskazane przepisy Kodeksu cywilnego są zgodne z wzorcem konstytucyjnym, gdyż postępowanie umorzono z uwagi na niedopuszczalność wydania orzeczenia (brak zaistnienia przesłanki przedmiotowej i funkcjonalnej) – art. 59 ust. 1 pkt 2 ustawy z dnia 30 listopada 2016 r. o organizacji i trybie postępowania przed Trybunałem Konstytucyjnym. Jednak w tej samej dacie Trybunał Konstytucyjny, w sprawie S 5/18, wydał postanowienie, w którym zasygnalizował władzy ustawodawczej istnienie uchybień w prawie, których usunięcie jest niezbędne do zapewnienia spójności systemu prawnego, a które polegają na nieunormowaniu wprost w ustawie stanów faktycznych w zakresie korzystania z urządzeń przesyłowych usytuowanych na cudzym gruncie przed

wprowadzeniem do systemu prawnego art. 305<sup>1</sup> – 305<sup>4</sup> k.c. Powyższe oznacza, że dopóki ustawodawca nie uregulował wprost wskazanych kwestii, należy posiłkować się rozwiązaniami dotychczas wypracowanymi na gruncie orzecznictwa i co do zasady akceptowanymi na gruncie orzecznictwa i doktryny (zob. wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z 23 czerwca 2021 r. VI ACa 884/20).

Nie można zgodzić się z prezentowanym w odpowiedzi na apelację stanowiskiem, że przed 1 lutego 1989 r. nie można było uznać przedsiębiorstwa państwowego za posiadacza nieruchomości w zakresie odpowiadającym treści służebności przesyłu, a w konsekwencji niedopuszczalnym jest zaliczenie posiadania przez to przedsiębiorstwo wykonywanego przed tą datą do okresu potrzebnego do nabycia służebności przez następcę prawnego tego przedsiębiorstwa w sytuacji, jaka ma miejsce w niniejszej sprawie, tj. gdy w czasie niezbędnym dla zasiedzenia nieruchomości była własnością prywatną.

Orzeczenia, w których wyrażono takie stanowisko, dotyczyły sytuacji, gdy nieruchomość w okresie istotnym dla biegu terminu zasiedzenia, w tym przed 1990 r. stanowiła własność państwową (por. np. IV CSK 21/08, III CSK 73/08, II CSK 315/08, II CSK 103/09, V CSK 440/12). Jak przy tym zauważono w orzeczeniu w sprawie IV CSK 291/09, z uwagi na obowiązującą przed 1 lutego 1989 r. zasadę tzw. jednolitej własności państwowej, państwowe osoby prawne (w tym przedsiębiorstwa państwowe) wykonywały uprawnienia związane z własnością nieruchomości wprawdzie we własnym imieniu, ale na rzecz Skarbu Państwa, jako jedyne dysponenta własności państwowej. Tym samym w tamtym okresie skutki prawne związane z posiadaniem samoistnym przez przedsiębiorstwo państwowe nieruchomości mogły powstać tylko na rzecz Skarbu Państwa, a nie na rzecz tego przedsiębiorstwa. W takich sprawach, tj. gdy nieruchomości stanowiła własność państwową, nie można uznać, aby korzystanie przez poprzednika prawnego przedsiębiorstwa przesyłowego z urzędzeń przesyłowych było posiadaniem prowadzącym do zasiedzenia, skoro zarówno po stronie posiadacza, jak i właściciela nieruchomości występował ten sam podmiot, tj. Skarb Państwa. Stąd wniosek, że bieg terminu zasiedzenia dla poprzednika prawnego takiego przedsiębiorcy przesyłowego rozpoczął się dopiero w dniu 2 lutego 1989 r., czy według innego stanowiska od dnia 1 października 1990 r., w którym przestał obowiązywać art. 177 k.c. (wyłączający nabycie przez zasiedzenie własności nieruchomości państwowej, ani obciążających ją służebności gruntowych). W okresie obowiązywania art. 128 k.c. i art. 177 k.c., gdy posiadanie wykonywane było przez przedsiębiorstwo państwowe, stanowiło ono składnik mienia państwowego a posiadaczem był Skarb Państwa, choć na zewnątrz jako posiadacz występowała zarządzająca tym mieniem państwowa osoba prawna. Korzystanie z nieruchomości oraz ze służebności gruntowych przez przedsiębiorstwo państwowe następowało zatem na rzecz Skarbu Państwa (por. postanowienia z 10 lipca 2008 r., III CSK 73/08, z 11 grudnia 2008 r., II CSK 314/08). Do czasu, gdy obowiązywały powyższe zasady i gdy zarówno właścicielem nieruchomości obciążonej, jak i posiadaczem służebności gruntowej przesyłu oraz właścicielem nieruchomości władnącej był Skarb Państwa, nie mogło w ogóle dojść do zasiedzenia służebności gruntowej przesyłu, skoro właściciel nie może nabyć przez zasiedzenie służebności gruntowej na nieruchomości stanowiącej jego własność.

Tymczasem w niniejszej sprawie właścicielami nieruchomości, obecnie stanowiącej majątek wnioskodawców, do 26 kwietnia 1964 r. a następnie ponownie od 5 maja 1966 r., były osoby prywatne.

Jak zauważył Sąd Najwyższy w postanowieniu z 17 lipca 2020 r. w sprawie IV CSK 53/20, w orzecznictwie Sądu Najwyższego, na tle okoliczności takich jak w niniejszej sprawie, utrwalił się pogląd, że przedsiębiorstwa państwowe wykonywały posiadanie mogące doprowadzić do zasiedzenia służebności gruntowej, z tym zastrzeżeniem, że pod rządem art. 128 k.c. nabycie takiego prawa następowało do jednolitego funduszu własności państwowej. Stwierdzono również, że przedsiębiorca przesyłowy może zaliczyć posiadanie przez Skarb Państwa służebności gruntowej o treści odpowiadającej służebności przesyłu, jeżeli jest następcą prawnym przedsiębiorstwa, a podczas biegu posiadania służebności nastąpiło jego przeniesienie na rzecz obecnie istniejącego przedsiębiorcy przesyłowego lub jego poprzednika. Uznano, że nie ma żadnych podstaw do przyjęcia, że posiadanie służebności przesyłowej przez przedsiębiorstwo państwowe przed dniem wejścia w życie ustawy nowelizującej kodeks cywilny z 1989 r. nie było posiadaniem w rozumieniu art. 352 § 1 k.c. i nie mogło prowadzić do zasiedzenia. Stanowisko to obecnie uznaje się za tak oczywiste, że Sąd Najwyższy w postanowieniu z 17 grudnia 2010 r., III CZP 108/10 odmówił podjęcia uchwały

dotyczącej zagadnienia dopuszczalności zaliczenia przez przedsiębiorcę przesyłowego okresu posiadania poprzednika prawnego będącego przedsiębiorstwem państwowym (por. m.in. uchwały Sądu Najwyższego z 20 listopada 2015 r., III CZP 76/15, z 7 października 2008 r., III CZP 89/08, z 26 października 2007 r., III CZP 30/07, z 22 października 2009 r., III CZP 70/09, wyroki Sądu Najwyższego z 31 marca 2006 r., V CSK 149/05, z 8 czerwca 2005 r., V CK 680/04, z 15 stycznia 2009 r., I CSK 333/07, postanowienia Sądu Najwyższego z 20 stycznia 2015 r., V CSK 26/14, z 13 stycznia 2016 r., V CSK 224/15, z 14 listopada 2012 r., II CSK 120/12, z 17 grudnia 2008 r., I CSK 171/08, z 12 stycznia 2012 r., IV CSK 183/11, z 17 grudnia 2010 r., III CZP 108/10, z 17 grudnia 2008 r., I CSK 171/08, z 18 maja 2007 r., I CSK 64/07, z 20 stycznia 1993 r., III CRN 146/92).

Do przeniesienia posiadania, dla zachowania jego ciągłości, może dojść w każdy ze sposobów wskazanych w art. 348-351 k.c. Natomiast zgodnie z art. 348 k.c. przeniesienie posiadania może nastąpić przez wydanie rzeczy, posiadanie jest bowiem stanem faktycznym, więc jego przekazanie nie wymaga innej czynności niż faktyczna (por. wyroki Sądu Najwyższego z 10 listopada 1999 r., I CKN 201/98, z 13 kwietnia 2000 r., III CKN 859/99, z 23 listopada 2004 r., III CK 382/03 i postanowienie Sądu Najwyższego z 24 maja 2013 r., V CSK 269/12). Ciężar dowodu w zakresie wykazania, że doszło do przeniesienia posiadania spoczywa na wnioskującym o zasiedzenie. Skuteczność przeprowadzenia takiego dowodu, jako *questio facti* wymaga indywidualnej oceny sądu w każdym postępowaniu (por. m.in. postanowienia Sądu Najwyższego z 25 stycznia 2006 r., I CSK 11/05, z 18 maja 2007 r., I CSK 64/07, z 10 lipca 2013 r., V CSK 320/12, z 20 września 2013 r., II CSK 10/13, z 28 marca 2012 r., V CSK 181/11 oraz wyroki Sądu Najwyższego z 13 października 2011 r., V CSK 502/10, z 25 kwietnia 2014 r., II CSK 433/13).

W orzecznictwie Sądu Najwyższego wyjaśniono także, że przedsiębiorstwo państwowe, które przed wyodrębnieniem swojego majątku od Skarbu Państwa korzystało z urządzeń przesyłowych, z chwilą uwłaszczenia nabyło te urządzenia na własność (por. postanowienia Sądu Najwyższego z 12 maja 2016 r., V CSK 510/15, z 15 listopada 2016 r., III CSK 422/15, z 16 lutego 2017 r., I CSK 155/16 oraz wyrok Sądu Najwyższego z 15 lutego 2017 r., II CSK 157/16). Do nabycia doszło z dniem 7 stycznia 1991 r., a podstawę nabycia stanowił art. 1 pkt 9 ustawy z dnia 20 grudnia 1990 r. o zmianie ustawy o przedsiębiorstwach państwowych (Dz.U. z 1991 r. Nr 2, poz. 6), a nie art. 2 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 29 września 1990 r. o zmianie ustawy o gospodarce gruntami i wywłaszczaniu nieruchomości (Dz.U. Nr 79, poz. 464, ze zm.) (por. m.in. uchwała składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego - zasada prawna - z 18 czerwca 1991 r., III CZP 38/91, uchwała składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z 16 maja 2017 r., III CZP 101/16, oraz wyrok Sądu Najwyższego z 21 maja 2015 r., IV CSK 514/14). Wraz z następstwem prawnym kolejnych przedsiębiorców energetycznych przenoszone jest na nich posiadanie mienia poprzedników, w tym infrastruktury przesyłowej. Przeniesienie posiadania służebności przez poprzednika prawnego przedsiębiorstwa przesyłowego może nastąpić *per facta concludentia*, jako zdarzenie faktyczne, a wola posiadania – zostać zmanifestowana w wystarczający sposób, żeby uznać wystąpienie tej przesłanki po stronie przedsiębiorstwa. Zgodnie z art. 348 k.c., statuującym instytucję *traditio longa manu*, przeniesienie posiadania może nastąpić także przez wydanie dokumentów, które umożliwiają rozporządzanie rzeczą oraz środków, które dają faktyczną władzę nad rzeczą i jest to jednoznaczne z wydaniem samej rzeczy (por. postanowienie Sądu Najwyższego z 26 czerwca 2018 r., V CSK 61/18).

Zauważa się również, że do wykazania przeniesienia posiadania służebności gruntowej odpowiadającej treścią służebności przesyłu nie jest konieczne udowodnienie przeniesienia przez poprzednika prawnego konkretnie oznaczonych urządzeń technicznych, lecz wykazanie, że urządzenia służące do przesyłu mediów w zakresie działalności przedsiębiorstwa przesyłowego, znajdujące się wewnątrz, na lub ponad gruntem, istniały w oznaczonym miejscu i były wykorzystywane do tego celu oraz że działanie to było / jest kontynuowane przez następcę. W przypadku linii energetycznej wystarczające jest wykazanie jej trwałego, niepodlegającego zmianom, przebiegu i lokalizacji na nieruchomości obciążonej. Natomiast nie ma istotnego znaczenia skład techniczny urządzeń przesyłowych i protokolarne potwierdzenie ich przekazania następcy (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z 25 lutego 2019 r., V ACa 220/18). Przy tym, jeśli zmienia się podmiot posiadający służebność, a dokonuje się to w drodze jego przekształcenia, to z perspektywy posiadania służebności jest to wciąż ten sam posiadacz, tyle że w innej postaci prawnej (por. postanowienie Sądu Najwyższego z 15 marca 2019 r., V CSK 433/18).



W uzasadnieniu postanowienia z 10 stycznia 2014 r. w sprawie IV CSK 252/13 Sąd Najwyższy wyjaśnił też, że sąd zobowiązany jest przyjąć wprost fakty notoryjnie znane i wynikające z aktów prawnych, takie jak szczególnie status Skarbu Państwa, będącego podmiotem abstrakcyjnym o statusie państwowej osoby prawnej (art. 33 k.c.), prowadzącego przed transformacją działalność gospodarczą (dominium) za pośrednictwem przedsiębiorstw państwowych, którym przekazywał majątek państwowy w zarząd i użytkowanie, jak i ówczesną wyłączność prowadzenia działalności w dziedzinie energetyki przez przedsiębiorstwa państwowe, których struktury organizacyjne dostosowane były do podziału administracyjnego. Oznacza to, że należy uznać za wykazane, bez konieczności udowadniania, zakres, sposób dokonywania i następstwa zmian strukturalnych przedsiębiorstw energetycznych wynikających z ustawy z 5 lutego 1993 r. o przekształceniach własnościowych niektórych przedsiębiorstw państwowych o szczególnym znaczeniu dla gospodarki państwa czy ustawy z 10 kwietnia 1997 r. Prawo energetyczne. Pierwszy z tych aktów prawnych określał zakres następstwa prawnego spółek akcyjnych powstałych w wyniku przekształcenia przedsiębiorstw państwowych, wyznaczając w ten sposób także treść i skutki aktów administracyjnych w postaci zarządzeń Ministra Przemysłu i Handlu, wydawanych na podstawie art. 2 ust. 1, art. 4 ust. 1 pkt 2 oraz art. 5 ust. 3. Przekształcenia na jego podstawie dokonywane były, z wyjątkami wskazanymi w ustawie, na zasadach i w trybie określonym w ustawie z 13 lipca 1990 r. prywatyzacji przedsiębiorstw państwowych. Nie ulega wątpliwości, że następstwem prywatyzacji państwowych przedsiębiorstw energetycznych, dokonanej w oparciu o wskazane akty prawne, a polegającej na powstaniu w miejsce przedsiębiorstw państwowych jednoosobowych spółek akcyjnych Skarbu Państwa, które wstępowały w ich prawa i obowiązki, wszelkie prawa majątkowe i niemajątkowe była sukcesja uniwersalna częściowa (por. uchwała Sądu Najwyższego z 19 maja 1992 r., III CZP 49/92, wyrok Sądu Najwyższego z 8 grudnia 2000 r., I CKN 324/00). W orzecznictwie i doktrynie przyjmuje się, że skutek ten dotyczył wszystkich praw składających się na przedsiębiorstwo, choćby nie były wskazane w czynności (akcie administracyjnym) jako jego składniki, także jeżeli strony nie uświadamiały sobie ich istnienia czy przynależności do przedsiębiorstwa. Wyłączenie części z nich wymagało wyraźnego wskazania w akcie przekształcenia (podziału) przedsiębiorstwa państwowego. Konsekwentnie oznacza to konieczność przyjęcia, że co do służebności gruntowych zbliżonych do służebności przesyłu, których powstanie potwierdziło późniejsze deklaratywne orzeczenie sądowe stwierdzające ich nabycie przez Skarb Państwa poprzez zasiedzenie, następstwo prawne po nim na rzecz powstałej spółki Skarbu Państwa dokonane w oparciu o wskazane podstawy będzie wykazane w wypadku przedstawienia zarządzenia ministra potwierdzającego zakres następstw podmiotowych i przedmiotowych. Z kolei ustawa z dnia 10 kwietnia 1997 r. Prawo energetyczne wyznaczała sposób, zakres i następstwa realizacji prawnego obowiązku pełnego rozdziału działalności przesyłowej oraz dystrybucyjnej od działalności wytwórczej oraz działalności obrotowej w sektorze energetycznym, wynikającego z przepisów prawa krajowego i unijnego. Podział w tym wypadku polegał na prawnym wydzieleniu działalności przesyłowej oraz dystrybucyjnej poprzez pozostawienie działalności w zakresie obrotu energią elektryczną w dotychczasowym przedsiębiorstwie oraz na przekazaniu zorganizowanej części przedsiębiorstwa zajmującej się dystrybucją tej energii na rzecz innego przedsiębiorstwa, prowadzonego w formie spółki prawa handlowego jako wkładu niepieniężnego. Wskazane przepisy przewidywały nie tylko zmiany formy organizacyjnej i prawnej, ale także przekazanie całego majątku związanego z przenoszoną częścią działalności, zatem powinny być uwzględniane przy ustalaniu treści umowy i wykładni jej postanowień.

Służebność gruntowa oraz służebność zbliżona do służebności przesyłu, jako prawa związane z własnością nieruchomości władnącej lub przedsiębiorstwa przesyłowego, nie mogą być przedmiotem samodzielnego obrotu. Wskazane służebności przechodzą na następcę albo nabywcę przedsiębiorstwa lub nabywcę urzędzeń, o których mowa w art. 49§1 k.c. (art. 305<sup>3</sup> § 1 k.c.). Zważyć przy tym należy, że dla przeniesienia ograniczonego prawa rzeczowego brak jest wprost wymogu formy, a wpis do księgi wieczystej dotyczy tylko prawa już ujawnionego w księdze wieczystej (art. 245<sup>1</sup> k.c.). Jeżeli prawo nie jest wpisane do księgi dla przeniesienia wystarczy umowa między uprawnionym a nabywcą. Jego podstawą może być także ustawa, akt administracyjny (z wyłączeniem aktu własności ziemi - por. postanowienia Sądu Najwyższego z 3 lutego 1999 r., III CKN 169/98, z 13 października 2011 r., V CSK 436/10) bądź inne zdarzenie prawne. Nabycie służebności odpowiadającej służebności przesyłu w drodze zasiedzenia stanowi nabycie pierwotne, a zatem dopóki nie zostanie ujawnione w księdze wieczystej, obrót nią nie wymaga wpisu do księgi wieczystej o charakterze konstytutywnym (art. 245<sup>1</sup> k.c.). Każdy następca prawny tego podmiotu, który zasiedział służebność,

nabywa ją już w sposób pochodny. Względy związane z charakterem tego rodzaju służebności, ich funkcjonalnym powiązaniem z działalnością przesyłową oznaczają, że dla ich przeniesienia wystarczające jest wykazanie przez nabywcę przymiotu przedsiębiorstwa przesyłowego i przejęcia całego lub zorganizowanej części dotychczasowego przedsiębiorstwa, przy czym czynności takie nie muszą indywidualnie oznaczać przenoszonych służebności, względem których przedsiębiorstwo jest podmiotem władającym (tak Sąd Najwyższy w postanowieniu z 10 stycznia 2014 r. IV CSK 252/13).

Odnosząc powyższe uwagi do okoliczności niniejszej sprawy, stwierdzić trzeba, że nie można odmówić poprzednikom prawnym uczestnika statusu posiadania przez nich służebności, skoro ustalono fakt władania urządzeniami energetycznymi (słupami z instalacją energetyczną), które stanowią trwale i widoczne urządzenia w rozumieniu art. 292 k.c. Wraz z następstwem prawnym kolejnych przedsiębiorców energetycznych, przenoszone było na nich posiadanie mienia poprzedników, w tym infrastruktury przesyłowej. Przeniesienie to miało miejsce jako zdarzenie faktyczne, a wola posiadania została zmanifestowana w wystarczający sposób, żeby uznać wystąpienie tej przesłanki. Urządzenia stanowiące przedmiot niniejszego postępowania bezsprzecznie istniały na nieruchomości stanowiącej obecnie własność wnioskodawców i były wykorzystywane do przesyłu energii co najmniej od końca 1969 r. i działanie to jest nadal kontynuowane przez uczestnika. Zaznaczyć należy, że jak ustalono, przez nieruchomość wnioskodawców przebiega należąca obecnie do uczestnika napowietrzna linia energetyczna niskiego napięcia 0,4 kV wybudowana na nieruchomości obecnie wnioskodawców w latach 60-tych i od tego czasu jest nieprzerwanie, w tym samym przebiegu eksploatowana. W opisanych wyżej okolicznościach termin zasiedzenia służebności rozpoczął bieg najpóźniej 31 grudnia 1969 r.

Wyjaśnić należy, że w doktrynie i orzecznictwie prezentowane były dwa stanowiska co do początku biegu terminu zasiedzenia służebności przesyłu / służebności gruntowej odpowiadającej treści służebności przesyłu. Według jednego z nich, terminu ten rozpoczyna się od chwili, gdy posiadacz tej służebności przystąpił do korzystania z trwałego i widocznego urządzenia (por. uchwała Sądu Najwyższego z 21 kwietnia 1967 r. III CZP 12/67, postanowienie Sądu Najwyższego z 15 kwietnia 2016 r.), a według drugiego początek biegu zasiedzenia liczy się od chwili wejścia przedsiębiorcy na grunt w celu wybudowania urządzenia służącego do przesyłania energii elektrycznej (por. postanowienie Sądu Najwyższego z 24 maja 2014 r., V CSK 287/12). To ostatnie stanowisko zdaje się aktualnie przeważać w orzecznictwie (por. postanowienie Sądu Najwyższego z 6 września 2013 r., V CSK 440/12, wyrok Sądu Najwyższego z 18 sierpnia 2017 r., IV CSK 609/16). Zauważa się bowiem, że odpowiednie stosowanie przepisu art. 292 k.c. polega na tym, że o początku posiadania nieruchomości przez przedsiębiorcę, który wchodzi na grunt w celu wybudowania urządzenia służącego do przesyłania energii można mówić już w chwili gdy zajmuje on cudzy grunt w celu rozpoczęcia budowy takiego urządzenia. Skoro, zgodnie z art. 305<sup>1</sup> k.c., nieruchomość można obciążyć na rzecz przedsiębiorcy prawem do korzystania z niej w oznaczonym zakresie, także wtedy gdy przedsiębiorca zamierza dopiero wybudować urządzenia do przesyłania energii elektrycznej, to faktyczne władanie nieruchomością w celu wybudowania takich urządzeń, spełnia wymogi określone w art. 292 k.c., stosowanego odpowiednio do służebności przesyłu.

W niniejszej sprawie przesłanka ta została zatem spełniona najpóźniej 31 grudnia 1969 r., skoro linię na nieruchomości pobudowano w latach 60-tych i od tego czasu jest nieprzerwanie eksploatowana.

Długość terminu zasiedzenia uzależniona jest od tego, czy uzyskanie posiadania służebności przez poprzednika uczestnika nastąpiło w dobrej czy w złej wierze (art. 172§1 i 2 w zw. z art. 176§1 k.c. i art. 292 k.c.). Sąd Rejonowy, wbrew zarzutom apelacji, słusznie przypisał posiadaczowi złą wiarę.

Rozstrzygając, czy uzyskanie posiadania służebności o treści odpowiadającej służebności przesyłu nastąpiło w złej wierze, należy mieć na względzie całokształt okoliczności poprzedzających i towarzyszących uzyskaniu posiadania służebności; domniemanie dobrej wiary jest obalone, gdy z całokształtu okoliczności wynika, że przedsiębiorca przesyłowy w chwili uzyskania posiadania wiedział lub powinien był wiedzieć przy zachowaniu wymaganej staranności, że do nieruchomości, na której zlokalizowane są urządzenia przesyłowe, nie przysługuje mu prawo o treści odpowiadającej służebności przesyłu (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 26 czerwca 2019 r. III CSK

20/19). W celu powołania się na dobrą wiarę nie jest bowiem wystarczające subiektywne przeświadczenie posiadacza o przysługiwaniu uprawnienia, lecz konieczne jest istnienie obiektywnych okoliczności usprawiedliwiających takie przekonanie. W przypadku, w którym inwestor w zakresie urządzeń przesyłowych zajmuje cudzą nieruchomość w celu realizacji i późniejszej eksploatacji takich urządzeń, muszą zostać stwierdzone - w celu przypisania inwestorowi dobrej wiary przy objęciu posiadania służebności - takie okoliczności, które mogą usprawiedliwiać jego błędne przekonanie, że przysługuje mu tytuł pozwalający na korzystanie z cudzej nieruchomości w tym właśnie zakresie. Nieustalenie takich okoliczności, przy jednoczesnym braku tytułu prawnego do korzystania z cudzej nieruchomości, jest jednoznaczne ze stwierdzeniem złej wiary. Domniemanie, iż objęcie w posiadanie nastąpiło w dobrej wierze (art. 172 w związku z art. 7 k.c.), może zostać zakwestionowane nie tylko na skutek konkretnej inicjatywy dowodowej pochodzącej od uczestnika postępowania sprzeciwiającego się stwierdzeniu zasiedzenia, lecz także w następstwie oceny całokształtu ustalonych okoliczności sprawy, w tym w drodze domniemań faktycznych (por. postanowienie Sądu Najwyższego z 16 lipca 2020 r. V CSK 178/19).

W niniejszej natomiast sprawie z materiału dowodowego nie wynika, aby inwestor posiadał tytuł prawny do posadowienia urządzeń przesyłowych na przedmiotowej nieruchomości i do korzystania z niej (przed upływem terminu zasiedzenia służebności), ani takie obiektywne okoliczności, które mogłyby w chwili objęcia nieruchomości w posiadanie w zakresie służebności usprawiedliwiać jego błędne przekonanie, że przysługuje mu tytuł pozwalający na korzystanie z cudzej nieruchomości w tym właśnie zakresie.

Mając na uwadze, że bieg zasiedzenia w odniesieniu do spornej linii rozpoczął się 31 grudnia 1969 roku, przy przyjęciu złej wiary posiadacza, z upływem dwudziestu lat, tj. z dniem 31 grudnia 1989 r. nastąpiło zasiedzenie służebności odpowiadającej prawu służebności przesyłu. Zgodnie z art. 172 k.c. w brzmieniu obowiązującym od chwili wejścia w życie Kodeksu cywilnego, tj. od 1 stycznia 1965 r. termin zasiedzenia przy dobrej wierze posiadacza wynosił lat 10, a przy złej – lat 20. Zmiana ustawy wprowadzająca dłuższe terminy zasiedzenia (odpowiednio 20 i 30 lat) weszła w życie 1 października 1990 r. (art. 9 ustawy z dnia 28 lipca 1990 r. o zmianie ustawy – Kodeks cywilny). Nie podnoszono i nie wykazano, aby przed upływem ww. terminu zasiedzenia doszło do przerwy lub zawieszenia jego biegu. Wniosek o ustanowienie służebności przesyłu wnioskodawcy złożyli natomiast po jego upływie, 14 marca 2014 r.

Nabycie przez zasiedzenie służebności gruntowej odpowiadającej treści służebności przesyłu nastąpiło zatem, w świetle też obowiązującego od 1 lutego 1989 r. brzmienia art. 128 k.c. w zw. z art. 33 k.c., przez przedsiębiorstwo państwowe pod nazwą Zakład (...) w P., którego zadaniem było przetwarzanie, dostarczanie, przesyłanie i sprzedaż odbiorcom energii elektrycznej, budowa rozbudowa, modernizacja i remonty sieci elektroenergetycznych. Zarządzeniem Ministra Przemysłu i Handlu z 9 lipca 1993 r., z dniem 12 lipca 1993 r. dokonano jego przekształcenia w (...) S.A. (po zmianie nazwy kolejno Grupa (...) S.A., a następnie (...) S.A.). Aktem notarialnym z 30 czerwca 2007 r. (...) S.A. zbyła na rzecz uczestnika (...) sp. z o.o. przedsiębiorstwo, co obejmowało m.in. prawo własności ruchomości w postaci linii kablowych napowietrznych, sieci dystrybucyjnych, zespołów elektroenergetycznych, stacji i rozdzielni energetycznych, prawa do korzystania z nieruchomości i ruchomości wynikających z innych stosunków prawnych. W świetle przedstawionych wcześniej uwag, na uczestnika (...) sp. z o.o. przeszło zatem przedmiotowe praw służebności (por. też cytowane wyżej postanowienie Sądu Najwyższego z 10 stycznia 2014 r. IV CSK 252/13).

W tej sytuacji, skoro zarówno na datę złożenia wniosku w niniejszej sprawie, jak i wydania zaskarżonego postanowienia, uczestnik dysponował tytułem prawnym do korzystania z urządzeń przesyłowych posadowionych na nieruchomości wnioskodawców, w postaci nabytej w drodze zasiedzenia służebności, wniosek o ustanowienie służebności przesyłu za wynagrodzeniem podlegał oddaleniu. Ze względu na powyższe, Sąd Okręgowy na podstawie art. 386§1 k.p.c. w zw. z art. 13§2 k.p.c. zmienił zaskarżone postanowienie w punktach 1. i 2. w ten sposób, że w punkcie 1. wniosek oddalił i uchylił punkt 2 dotyczący wynagrodzenia za służebność.

Zbędnym okazało się zatem rozpoznawanie pozostałych zarzutów apelacji, związanych z wynagrodzeniem za ustanowienie służebności przesyłu.

Konsekwencją oddalenia wniosku, była zmiana rozstrzygnięcia o kosztach postępowania w I instancji. Co prawda w postępowaniu nieprocesowym co do zasady każdy uczestnik ponosi koszty postępowania związane ze swym udziałem w sprawie, co wynika z art. 520 § 1 k.p.c. Zgodnie jednak z §2 tego przepisu, jeżeli uczestnicy są w różnym stopniu zainteresowani w wyniku postępowania lub interesy ich są sprzeczne, sąd może stosunkowo rozdzielić obowiązek zwrotu kosztów lub włożyć go na jednego z uczestników w całości; to samo dotyczy zwrotu kosztów postępowania wyłożonych przez uczestników. Dodatkowo §3 przewiduje, że jeżeli interesy uczestników są sprzeczne, sąd może włożyć na uczestnika, którego wnioski zostały oddalone lub odrzucone, obowiązek zwrotu kosztów postępowania poniesionych przez innego uczestnika.

Z powyższego wynika, że odstępianie od przewidzianej w §1 art. 520 k.p.c. zasady ponoszenia kosztów postępowania związanych ze swoim udziałem w sprawie ma miejsce, gdy interesy uczestników postępowania są sprzeczne. Stwierdzić trzeba, że w sprawach o ustanowienie służebności interesy wnioskodawców i uczestników są zazwyczaj sprzeczne, gdyż istnieją w nich odmienne oczekiwania co do wyniku sprawy - wnioskodawca oczekuje uwzględnienia wniosku, a uczestnik jego oddalenia (tak: J. Gudowski [w:] T. Ereciński (red.), Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz. Tom IV. Postępowanie rozpoznawcze. Postępowanie zabezpieczające, WK 2016). Taka też sytuacja miała miejsce w niniejszej sprawie. Wnioskodawcy wnosili o ustanowienie służebności przesyłu, a uczestnik o oddalenie wniosku, zarzucając posiadanie tytułu prawnego do władania nieruchomością wnioskodawców w zakresie eksploatacji sieci energetycznej (na skutek zasiedzenia służebności), a tym samym kwestionował samą zasadność ustanowienia służebności, jak i wdał się w spór co do warunków jej ustanowienia. Skoro zatem stanowisko uczestnika zostało uwzględnione, skutkując oddaleniem wniosku, kosztami postępowania należało obciążyć wnioskodawców. Na koszty postępowania pierwszoinstancyjnego po stronie uczestnika złożyły się:

- 240 zł wynagrodzenia pełnomocnika (§7 pkt 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu w zw. z §21 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych),

- 17 zł opłaty skarbowej od pełnomocnictwa.

Powstały nadto koszty Skarbu Państwa, związane z opiniami biegłych, które nie miały pokrycia w zaliczce uiszczonej przez wnioskodawców, tj. łącznie 9.664,24 zł (66 zł + 66 zł + 8.716,80 zł + 163 zł + 3.652,44 zł – 3.000 zł). Na podstawie art. 520§2 i 3 k.p.c. w zw. z art. 113 ust. 1 i art. 83 ust. 2 u.k.s.c. nakazano ich ściągnięcie od wnioskodawców.

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono na podstawie art. 520§3 k.p.c. z przyczyn tożsamyh, co omówione powyżej przy kosztach postępowania w I instancji. W związku z tym zasądzono od wnioskodawców na rzecz uczestnika zwrot kosztów postępowania apelacyjnego w kwocie 280 zł (240 zł wynagrodzenie pełnomocnika zgodnie z §5 pkt 3 w zw. z §10 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie opłat za czynności radców prawnych i 40 zł opłata od apelacji).

Agnieszka Śliwa